



TYGODNIK REGIONALNY – CZĘSTOCHOWA I POWIATY: CZĘSTOCHOWSKI, KŁOBUCKI, MYSZKOWSKI, LUBLINIECKI, WIELUŃSKI I PAJĘCZAŃSKI

www.7dni.com.pl  facebook.com/tygodnik7dni

W NUMERZE:

■ **Jeszcze miesiąc w maseczce**

2

■ **LIST: „...wycięto tysiące drzew”**

2

■ **Żużlowa Europa w Częstochowie**

3

■ **Czy można kupić radnego? cz. 4**

7

Kiedys brylowali na lokalnych imprezach – wygłaszali tyrady, przecinali wstęgi, wznosili toasty, składali wieńce - o czym ze szczegółami informowały rodzime media. Z dumną miną pozowali fotografom na sejmowych korytarzach, a jeszcze chętniej udzielali głosu i twarzy przed wyborami. Znamy ich dobrze z plakatów i ulotek – eks-reprezentanci ziemi częstochowskiej w Sejmie.

Gdy przyszła pora rozstania z polityką, posłowie zamienili partyjne legitymacje na... No właśnie, na co? Sprawdzamy, co dziś robią zapomniani, byli posłowie.

O CALIĆ OD ZAPOMNIENIA?

NOWY CYKL - CZĘŚĆ 1

Obecnie trwająca kadencja Parlamentu nosi numer IX. Ponieważ jeszcze nie dobiegła końca (ewentualne zmiany nastąpią jesienią bieżącego roku, po kolejnych wyborach do Sejmu) o posłach, którzy opuszczą ławy poselskie napiszemy za kilka miesięcy.

Cykl rozpoczynamy od najnowszej, zakończonej kadencji numer VIII.

Jeden z najmniejszych okręgów wyborczych w Polsce, jakim jest okręg częstochowski nr 28, ma do dyspozycji 7 mandatów poselskich, na 460 posłów w Sejmie. Wszystkie okręgi są wielomandatowe – wybiera się w nich od 7 do 20 posłów. Po zakończeniu każdej kadencji Sejmu następują rozszady polityczne – jakiejś partii poparcie wzrosło, a innej spadło. Na podział mandatów w danym okręgu mają również wpływ nowości polityczne, jak Ruch Palikota, Nowoczesna Petru czy Kukiz'15.

VIII kadencja trwała od 2015 do 2019 roku

Reprezentantami ziemi częstochowskiej byli wówczas posłowie:

Prawo i Sprawiedliwość (4 posłów)

- Lidia Burzyńska
- Andrzej Gawron
- Szymon Giżyński
- Konrad Głębocki (do 5 czerwca 2018),
- potem Mariusz Trepka

Platforma Obywatelska (2 posłanki)

- Izabela Leszczyna
- Halina Rozpondek

Kukiz'15 (1 poseł)

- Tomasz Jaskóła

5-ciu spośród 8 parlamentarzystów (czwarty mandat PiS zajmowało w trakcie kadencji dwóch posłów) przez następne 4 lata cieszyło się komfortowym życiem i przywilejami, które daje status posła obecnej IX kadencji Sejmu. Pozostała trójka w sejmowych ławach już nie zasiadła. W 2019 roku z Parlamentem pożegnali się: Halina Rozpondek (PO), Konrad Głębocki (PiS) i Tomasz Jaskóła (Kukiz'15).

Skazani na zapomnienie?

Trójka posłów VIII kadencji Sejmu ponownie się w nim nie znalazła. Wśród nich jest Halina Rozpondek (ur. 1950 rok), o której jednak ziemia częstochowska nigdy nie zapomni. W latach 1995-1998 była prezydentem Częstochowy. Jako jedna z nielicznych podejmowała próby – choć niestety nieudolnie i nieskutecznie – utrzymania województwa częstochowskiego, które straciliśmy w 1998 roku. Jako prezydent miasta zapamiętana zostanie dzięki empatii i łagodności, chociaż przeciwnicy zarzucali jej preferencje inwestycyjne przede wszystkim w dzielnicy Zawodzie, w której mieszkała Halina Rozpondek oraz zbytnią dbałość o karierę zawodową swoich synów.

Wcześniej, w 1990 roku była radną miasta z listy częstochowskiego Komitetu Obywatelskiego. W radzie miejskiej zasiadała przez trzy kadencje do 2002 roku. Przez ponad 20 lat pracowała m.in. jako kustosz w bibliotece Politechniki Częstochowskiej i dyrektor Archiwum Państwowego w Częstochowie, do których predysponowało ją wykształcenie bibliotekoznawcy. Pracowała też jako wykładowczyni na Politechnice oraz w Wyższej Szkole



Pedagogicznej w Częstochowie.

Halina Rozpondek czterokrotnie zasiadała w Sejmie – była posłanką V, VI, VII i VIII kadencji. W roku 2019 chciała ponownie trafić do Parlamentu. Wystartowała z listy Koalicji Obywatelskiej na miejscu czwartym, za Izabelą Leszczyną, Andrzejem Szewińskim i Martą Salwiera. Nie uzyskała jednak poselskiej reelekcji.

Dziś 73-letnia Halina Rozpondek, zapewne cieszy się zasłużoną emeryturą.

Całkowicie wyłączyła się z życia politycznego.

Gwiazda jednego sezonu

Posłem VIII kadencji Sejmu był także Tomasz Jaskóła (ur. 1974 rok). Przed romansem Jaskóły z polityką pracował on jako asystent na Wydziale Filologiczno-Historycznym częstochowskiej WSP (1998–2004) oraz jako nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie w jednym z częstochowskich liceów (1998–2011).

dokończenie na str. 5

REKLAMA



GIEŁDA KWIATÓW

przy ul. Radomskiej 14 zaprasza
w poniedziałki, środy i piątki 4.30 - 10.00
na wiosenne zakupy.
Nasiona, nawozy, sadzonki, ziemia ogrodnicza,
wyroby z wikliny, dekoracje świąteczne.
Dojazd także autobusem 31.
www.wsop.com.pl tel. 502 491 509





@ Sprawdzamy, jak pracował twój poseł część 3

Paweł: Najlepsza poseł w regionie

Sąsiad: Burzyńską przynajmniej widać. Coś robi. Ale czym się zajmuje tow. Wojciech Konieczny? Wybitny senator, lekarz, dyrektor szpitala. Czym się senator zajmuje?

Itakinie: Czasem, aż oczy bolą patrzeć, jak się przemęcza dla naszego dobra, senator Konieczny Wojciech, naszego klubu "PPR". Ciągłe pracuje!

KoniecznyNieKonieczny: Senator Konieczny ma za to ogromne aspiracje. Wszechstronny, mądry, wykształcony, europejski, tolerancyjny... ideał na prezydenta... Warszawy, bo od Częstochowy niech się odwali. To miasto za dużo już złego spotkało i nie stać je na Koniecznego. A więc Konieczny nie jest nam Konieczny.

Anonim: Pani Burzyńska to mądra i kompetentna poseł. Myślę, że kolejna kadencja jest przed Panią. Powodzenia

@ Nowa siła na polskiej scenie politycznej

Bubu: Strachu która to już partia?

Babina: To jest taka siła, że strach się bać.

Mamert: Wiecie o jakiej elektrowni mówi - o węglowej, HA! HA! bo tak mówią Niemcy

@ Czy można kupić radnego? część 3

Anonim: Wspólnie dla Częstochowy to nie jest jakiś przekręt? **Numizmatyk:** Ta niewidzialna ręka pasuje do Pani radnej jak ulał, nic dodać nic ująć.

Krzychu: Ciekawe te „organizacje pozarządowe”: rada społeczna szpitala, rada pożytku publicznego, eh...

Mamert: Za ten bałagan w Częstochowie opozycja powinna zgłosić REFERENDUM w celu usunięcia Matyjaszczyka za zadłużenie Częstochowy już na około 1 miliard zł

Aurasolar: Brakuje jeszcze jak w innych miastach Rady Programowej Basenu Miejskiego. Dalej nie ma basenu dł. 50m. Można za to pomóczyć j...a na Dekabrystów. To ci dopiero atrakcja. To wszystko woła o pomstę do nieba lub o referendum!

@ Do czterech razy... prąd?

Kuba: taki problem nie występuje tylko w Częstochowie. to jest efekt pisowskich przepisów.

@ Został niecały miesiąc na wykorzystanie bonu turystycznego

Anonim: do wykorzystania pozostało jeszcze 157 tysięcy, w tym aż 49 tysięcy w ogóle nie zostało jeszcze aktywowanych. Proszę wytłumaczyć mi to, dlaczego ludzie są tak ciemni?

@ Grzegorz Boski członkiem Zarządu Województwa Śląskiego

Anonim: PSL-Powiatowe Stronnictwo Lewicowe

@ List Czytelnika: „Czy ktoś wreszcie posprząta ten syf?”

Anonim: Popieram całkowicie.

@ Strefa Obsługi Interesanta w Starostwie

Anonim: A jak to się ma do RODO? Mam o swoich sprawach rozmawiać krzycząc przez szybę i każdy może podsłuchać?

GS: Bardzo mądre. Wydać 800 tys. zł na sale do obsługi i powiedzieć, że to dla mieszkańców. Tyle kasy na remont jednego pomieszczenia? Poszaleli w tym powiecie??? Nie wystarczy kupić biurek i pomalować ściany? Brawo starostwo, brawo

Anonim: Uroczyste otwarcie??? Jak za dawnych lat ZSL wiecznie żywy!

Byłem w PSL: Budują w tym powiecie i budujom, a nas mają gdzieś. Bo dla nich zwykły człowiek liczy się tylko w dniu wyborów. Ja chcę w urzędzie kompetentnych urzędników, a nie przepychu, pięknych pomieszczeń, mebli, klimatyzacji itp.

Anonim: A ta kwota to za co? Tyle kasy?

@ Urząd miasta zmienia kompetencje wydziałów i tworzy Biuro Ładu Korporacyjnego

Radny: Jasiek, znam sytuację w starostwie. Masz całkowitą rację. Starosta i jego ludzie z PSL to prywatny folwark. Robią co chcą i śmieją się ze swoich wyborców. Pora na zmiany. PSL rządzi już tam 20 lat.

CZĘSTOCHOWSKI UNIwersytet ZMIENI NAZWĘ

Sejm RP na 73. posiedzeniu (9 marca 2023 roku) przegłosował projekt ustawy dotyczący zmiany nazwy Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie na Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie.

Wedle zapisów zawartych w dokumencie, po przegłosowaniu ustawy przez Senat oraz uzyskaniu podpisu Prezydenta RP, Uczelnia zmieni nazwę z dniem 1 czerwca 2023 roku. Dzięki temu dołączy do grona około

20 najważniejszych uniwersyteckich szkół wyższych w Polsce.

Uczelnia powstała w 1971 roku i nosiła nazwę Wyższej Szkoły Nauczycielskiej w Częstochowie. W 1974 roku przekształcono ją w Wyższą Szkołę Pedagogiczną, a 1 października 2004 - w Akademię im. Jana Długosza w Częstochowie. Z dniem 1 czerwca 2018 roku uczelnia zmieniła nazwę na Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie.

red.

PONAD PÓŁTORA MILIONA BEZDOMNYM ZWIERZAKOM

Częstochowa przygotowała program na rzecz bezdomnych czworonogów – opieki nad nimi i zapobiegania samemu zjawisku ich bezdomności. Radni przyjęli jego zapisy, zgadzając się na sfinansowanie go w kwocie 1 mln 688 tys. zł.

Realizacja wymogów ustawy o ochronie zwierząt, zapobieganiu bezdomności zwierząt i zapewnieniu opieki tym, które dotyka bezdomność, należy do zadań własnych gminy, a odpowiedni program w tych kwestiach Rada Gminy określa poprzez uchwałę.

Program ten dotyczy całości działań na rzecz zwierząt w potrzebie, które znajdują się na terenie miasta. Chodzi m.in. o zapewnienie im schroniska, opiekę nad wolno żyjącymi kotami (w tym ich dokarmiania) czy ich sterylizację bądź kastrację – warto powtarzać przy każdej okazji, że zabiegi te są najskuteczniejszym sposobem ograniczenia populacji kotów w przestrzeniach miast. W programie jest też mowa o poszukiwaniu opiekunek bądź opiekunów dla bezdomnych zwierząt czy całodobowej opiece weterynaryjnej, np. gdy zwierzę zostaje poszkodowane na skutek zdarzenia drogowego. To tylko niektóre, ważniejsze kwestie przewidziane w programie.

Przed głosowaniem Prezydent Miasta przekazał projekt programu do zaopiniowania Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii w Częstochowie, organizacjom społecznym, które w statucie mają działania na rzecz ochrony zwierząt oraz zarządom obwodów



łowieckich, działających na obszarze gminy. Program zaopiniowała też Częstochowska Rada Działalności Pożytku Publicznego.

Na realizację programu zabezpieczono w budżecie Częstochowy 1 mln 688 tys. zł. Największa część tych pieniędzy, bo 1 mln 450 tys. zł, pójdzie na zadania związane z prowadzeniem Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt – zajmuje się tym, na zlecenie Miasta, częstochowski oddział Towarzystwa Opieki Nad Zwierzętami w Polsce.

Na sterylizację i kastrację kotów żyjących na wolności zapisano 95 tys. zł, a na opiekę nad nimi (w tym karmę i domki) – 15 tys. zł. Z kolei na zabiegi kastracji i sterylizacji psów i kotów mających opiekunów jest 118 tys. zł.

Miasto, przy okazji, zachęca społecznych opiekunów kotów żyjących na wolności, do włączenia się w akcję ich kastracji.

red.

JESZCZE MIESIĄC W MASECZCE DO APTEKI I PRZYCHODNI

Do 30 kwietnia 2023 r. rząd przedłuży nakaz zakrywania, przy pomocy maseczki, ust i nosa w aptekach oraz budynkach, w których jest prowadzona działalność lecznicza (przychodnie, szpitale, zakłady opiekuńczo-lecznicze, zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze, zakłady rehabilitacji, hospicja, ambulatoria z izbą chorych, laboratoria diagnostyczne, etc.).

Nakaz noszenia maseczek to jedno z nielicznych obowiązujących wciąż „obustrzeń”, jakie wynikają ze stanu zagrożenia epidemicznego (w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2), który obowiązuje na obszarze Polski od 16 maja 2022 r. do odwołania. Zastąpił on stan epidemii, ogłoszony 20 marca 2020 r.



Jak czytamy na stronie Kancelarii Premiera RP, przedłużenie nakazu noszenia maseczek jest uzasadnione:

- a) aktualnie odnotowywaną liczbą nowych zakażeń wirusem SARS-CoV-2, jak również świadczeń opieki zdrowotnej (w tym w warunkach szpitalnych) udzielanych osobom zakażonym tym wirusem,
- b) odnotowywaną liczbą zakażeń wirusem grypy, która stanowi czynnik mogący negatywnie wpływać na sytuację zdrowotną populacji,
- c) sytuacją w innych państwach, w szczególności sąsiadujących z Rzeczpospolitą Polską.

Nakazem zasłaniania ust i nosa objęte są wszystkie apteki. Spod działania nakazu wyłączono jednak punkty apteczne, które działają na ogół na terenach wiejskich, tam gdzie w danej wsi nie jest prowadzona apteka ogólnodostępna. Zgodnie z przepisami Prawa farmaceutycznego punkty apteczne nie są bowiem aptekami.

red.



„W środku pięknego parku wycięto tysiące drzew”

„Szanowna Redakcjo!

Jest niedziela, 19 marca, piękna pogoda. Wybrałem się do Lasku Aniołowskiego na spacer. Jest mnóstwo ludzi, korzystających z Lasku Aniołowskiego lub jak inni nazywają Parku Aniołowskiego. Ptaki śpiewają. Są to płuca Częstochowy. Ostatnio byłem tam przed pandemią.

To, co zobaczyłem teraz przeraziło mnie. Za al. Marszałkowską wycięto kawał lasu i osiedle mieszkaniowe w budowie. Obok banery z napisem: Tu powstaje osiedle apartamentowców, ul. Makuszyńskiego 45.

Podany jest telefon do kancelarii kapitałowej. Nic tylko kupować...

Jak to jest możliwe, że w środku tak pięknego parku wycięto tysiące drzew?

Nie wiem, kto jest właścicielem Lasku Aniołowskiego i dlatego pytam: kto dał zgodę na budowę tego osiedla?

Gdzie byli tak zwani ekolodzy?

Jakoś nie słyszałem szumu medialnego wobec tej sprawy. Nikt nie przykuwał się do drzew. Może dlatego, że w Częstochowie rządzi lewica.

Czytelnik”.

To będzie prawdziwe, żuźlowe święto. Po 9 latach na stadion Włókniarza Częstochowa powrócą emocje związane z mistrzostwami TAURON Speedway Euro Championship.

- Żużel to rodzinny i niezwykle bliski sercom śląskich kibiców sport. Cieszymy się, że dzięki naszemu wsparciu te niezwykle motorowe rozgrywki po raz kolejny będzie można oglądać, m.in. w Częstochowie - mówił Paweł Szczeszek, prezes zarządu TAURON Polska Energia.

ŻUŻLOWA EUROPA W CZĘSTOCHOWIE

Jeśli ktoś miał wątpliwości w sprawie inwestycji w częstochowski żużel, poniedziałkowa konferencja prasowa, rozwiła je bezpowrotnie. To właśnie na stadionie przy ulicy Olszyńskiej odbywać się będą w tym roku największe sportowe rozgrywki.

- Częstochowa to miasto żuźlowe. Frekwencja w ostatnich latach, jaką mamy w Częstochowie, jest największa w Polsce, o czym świadczą statystyki i wszelkie transmisje żuźlowe. Tor w Częstochowie uznawany jest za najlepszy tor do ścigania na świecie. Będziemy mieli wspólnie okazję pokazać, że wyścigi na żużlu są emocjonujące - mówił Michał Świącik, prezes Włókniarza.

Prezes częstochowskiego Włókniarza podziękował organizatorom za zaufanie, jakim obdarzono klub, w związku z wyborem Częstochowy na inaugurację SEC. Przed wejściem polskiej firmy One Sport do SEC, wcześniej zawody te był ubogim krennym grand prix.

- Wsparcie tak znaczącej marki jak TAURON jest dla nas niezwykle ważne. To wyróżnienie, ale także oczekiwania, które z pewnością spełnimy. Wspólnie wzniesliśmy SEC na wyższy poziom, a teraz kontynuujemy nasz rozwój. Dziękuję za zaufanie - mówił Karol Lejman, prezes One Sport.

TAURON Speedway Euro Championship 2023 to czterorundowy cykl zmagania o tytuł Indywidualnego Mistrza Europy na żużlu. Zawodnicy będą rywalizować podczas 88 wyścigów, po których jeden z nich odbierze złoty medal oraz trofeum dla najlepszego żuźlowca Starego Kontynentu. Pewnymi udziału w tegorocznych zmaganiach są: Leon Madsen, Janusz Kołodziej, Mikkel Michelsen, Patryk Dudek oraz Dominik Kubera. W rywalizacji udział wezmą aż dwaj reprezentanci Włókniarza Częstochowa - Leon Madsen oraz Mikkel Michelsen. Gospodarze turnieju otrzymają również możliwość zgłoszenia jednorazowej dzikiej karty, która będzie uprawniała miejscowego zawodnika do startu w tych zawodach. O pozostałe miejsca zawodnicy będą walczyć podczas rund kwalifikacyjnych.

Na konferencji prasowej pojawił się jeszcze jeden, nieco sekretny wątek.

- Pozwolę sobie na trochę prywaty i korzystając z okazji już teraz zapraszam państwa na drugą konferencję prasową na piątek. Oczywiście nie mogę powiedzieć w jakiej sprawie, bo to jest tajemnica - mówił Paweł Szczeszek, prezes zarządu TAURON Polska Energia.

Wtajemniczeni jednak wiedzą. Włókniarz

KALENDARZ INDYWIDUALNYCH MISTRZOSTW EUROPY NA ŻUŻLU W 2023 ROKU:

1. Runda Kwalifikacyjna - Terenzano (Włochy), 25 kwietnia
2. Runda Kwalifikacyjna - Mureck (Austria), 1 maja
3. Runda Kwalifikacyjna - Debreczyn (Węgry), 1 maja
4. Runda Kwalifikacyjna - Daugavpils (Łotwa), 29 kwietnia
- SEC Challenge - Nagyhalász (Węgry), 14 maja
1. Finał - Częstochowa (Polska), 17 czerwca
2. Finał - Güstrow (Niemcy), 5 sierpnia
3. Finał - Bydgoszcz (Polska), 9 września
4. Finał - Pardubice (Czechy), 22 września

Częstochowa udanie zakończył negocjacje ze spółką Tauron w sprawie sponsora tytułarnego. W PGE Ekstralidze częstochowski klub najpewniej wystąpi pod nazwą Tauron Włókniarz Częstochowa. Brązowi medaliści ubiegłego sezonu otrzymają - podobno - 900

tysięcy złotych, ale na potwierdzenie musimy poczekać do najbliższej konferencji. Włókniarz będzie drugim częstochowskim klubem ze wsparciem TAURON Polska Energia. Pierwszy był Raków Częstochowa.

red.



UROK PALMY WIELKANOCNEJ

Tradycja wielkanocnej palmki wiąże się z wjazdem Chrystusa do Jerozolimy. Witano wtedy zbawiciela oliwnymi bądź palmowymi gałązkami. W kulturze słowiańskiej rolę tę odgrywały wierzbowe witki, którymi już od przedchrześcijańskich czasów przypisywano magiczne znaczenie.

Wierzba wśród Słowian to drzewo kojarzone z płodnością i siłami nieczystymi. Zwyczaj smagania wierzbowymi gałązkami był powszechnie praktykowany na słowiańskiej ziemi. Wierzono, że owe smaganie obdarzało smaganego płodnością. Panny smagały kawalerów, a następnie kawalerowie panny. Smaganie nie odbywało się wyłącznie na ludziach. Podlegały im również zwierzęta, aby i one były zdrowe oraz wydały na świat zdrowe i liczne potomstwo.

Współcześnie zwyczaj może wydawać się bolesny, jednak w kulturze ludowej smagano się bardzo chętnie. Po wprowadzeniu tradycji palmowych do kościoła katolickiego, znane były również praktyki wzajemnego smagania się palmami wielkanocnymi tuż po mszy świętej w Niedzielę Palmową. Kościół, nie mogąc uporać się z tym pogańskim zwyczajem, z czasem nadał mu nową symbolikę - smaganie się gałązkami zostało wspomnieniem męczeństwa biczowanego Chrystusa.

W dzisiejszych czasach palmy wielkanocne mają przeróżny wygląd. Najbardziej znane w Polsce palmy to:

* **kurpiowska** - powstaje z pnia ściętego drzewka (jodły lub świerka), oplecionego na całej długości widłakiem, wrzosem, borówką, zdobionego kwiatami z bibuły i wstążkami. Czub drzewka pozostawia się zielony. Tradycja ich wykonywania szczególnie zachowała się na Kurpiach w miejscowości Łyse w parafiach Gminy Zbójna. Od lat 60. XX wieku co roku w Niedzielę Palmową odbywa się tam konkurs na najdłuższą palmę.

* **górska** - palma podhalańska wykonana z pędu witek wierzbowych (bazi), wiklinowych lub leszczynowych oraz jałowca i bukszpanu. Palmy te spotyka się podczas procesji w Bukowinie Tatrzańskiej, Lipnicy Murowanej, Tokarni i w Rabce. W Lipnicy i w Rabce corocznie odbywają się konkursy na najdłuższą i najpiękniejszą palmę. Konkurs w Lipnicy odbywa się od 1958 roku.

* **wileńska** - tworzona z papieru, traw i witek wierzbowych jest charakterystyczna dla okolic Wilna. Ozdobne palmy wileńskie plecie się z 50 gatunków suchych polnych, leśnych i ogrodowych kwiatów zbieranych o różnych porach roku dla uzyskania odpowiedniej kolorystyki. Tradycyjne wileńskie palmy są uwijane na suchych drewnianych patkach z jednej strony lub dookoła z farbowanego albo naturalnego suchotnika, mietliczki, krwawnika, dziurawca, tymotki chmielu, wrotyczy, kocanki piskowej, wierzchołek zaś z 11 gatunków traw. W palmie wileńskiej wykorzystuje się kłosa zboża i owsa.

Damian Atlasik



PALMA KURPIOWSKA



PALMA WILEŃSKA



PALMA GÓRSKA



„Nie potrzebujemy kawy za złotówkę, potrzebujemy poręczy i oświetlonych schodów”

„Piszemy w sprawie, która jest dla nas bardzo ważna. I od razu zaznaczamy, że piszemy jako większa grupa seniorów. Jesteśmy emerytami i jednocześnie wielkimi miłośnikami kina. Bardzo często chodzimy do naszego lokalnego kina OKF, które znajduje się w tym samym niemal budynku co kiedyś Cepelia, w III Alei NMP.

Najpierw trochę słodczy. OKF to bardzo przytulne kino, małe, kameralne, po niedawnym remoncie w środku jest naprawdę przytulnie. Do tego oferta filmów bardzo duża, różne pory godzin, można posłuchać nawet opery. Personel uprzejmy. Do tego bilety w przystępnej cenie, zwłaszcza dla seniorów.

Dlatego też bardzo wielu seniorów z naszego miasta tak chętnie z tego kina korzysta, na wielu seansach jest pełna sala kinowa.

A teraz tyżka dziegiu. Jak wiadomo wiele seansów kończy się wieczorową porą, kiedy na zewnątrz jest już całkiem ciemno. Z kina można wyjść albo wyjściem głównym, czyli tym samym, którym do kina się wchodzi, albo wyjściem umiejscowionym w sali kinowej – na piętrze (od razu wychodzi się na zewnątrz budynku).

O ile do wejścia głównego nie mamy żadnych zastrzeżeń, bo jest bardzo dobrze oświetlone i do tego nie ma przeszkód w postaci schodów, o tyle to drugie wyjście na piętrze... to jest jakiś koszmar. Każdy kto

tam chodzi wie że, by wyjść na chodnik, najpierw trzeba zejść po schodach. I to w nich jest cały problem. Co prawda nie są strome, ale za to kompletnie nieoświetlone i pozbawione poręczy, za to po obu stronach są betonowe gazony z roślinami. No..., naprawdę nie ma się czego złapać. Za każdym razem kiedy schodzimy po tych schodach robimy to bardzo powoli, trzymając się jeden drugiego i wybałuszając już niemłody wzrok, by trafić w stopień. Jeszcze gorzej jest, gdy pada deszcz albo śnieg, wtedy schody robią się dodatkowo śliskie.

Przecież wielu z nas ma już różnego rodzaju problemy zdrowotne, w tym problemy ze sprawnym poruszaniem się. Są osoby o kulach. Nie dalej jak wczoraj (około godz. 20.00), jeden z nas skreślił kostkę przez te ciemności, w dodatku padała mżawka, więc było dodatkowo ślisko. Wiele razy na tych schodach się potykaliśmy, albo po prostu nie trafialiśmy w nie. Większość schodzących robi to przeklinając pod nosem i pomstując do nieba, ale też na władze miejskie. Każde wyjście do OKF kończy się tak samo – dyskusją na temat tych nieszczęsnych schodów. Zresztą nawet młodzi patrzą bacznie pod nogi, gdy tamtędy schodzą. Gdyby chociaż

były poręcze, można by się złapać dla asekuracji, a tak, to jak iść przez mgłę.

Nie wiemy czy do prezydenta lub radnych ktoś już zgłaszał ten problem. My proponujemy, by prezydent, radni i urzędnicy wybrali się po zmroku do kina i spróbowali potem zejść bezpiecznie po tych schodach. Bo chyba nie mają błędnego pojęcia, jak to wygląda. To jest oczywista bariera architektoniczna, stwarzająca zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia ludzi.

Jako mieszkańcy i lokalni patrioci domagamy się, by urząd zajął się tą sprawą i jak najszybciej zamontował tam oświetlenie nim dojdzie do tragedii. Wiemy, że to są koszty, ale może na dobry początek chociaż przykleić na każdym stopniu pasek odbłaskowy, żeby jakkolwiek było go widać, i nie trzeba było macać, gdzie nogę postawić.

Pan prezydent tak dba o seniorów i kulturę, to niech wpierw zadba o nasze bezpieczeństwo. My nie potrzebujemy kawy za złotówkę, my potrzebujemy poręczy i oświetlonych schodów w naszym lokalnym kinie.

Wierzmy, że odpowiednie instytucje i osoby usłyszą nasz głos i zajmą się opisaną przez nas sprawą.

Seniorzy, mieszkańcy Częstochowy”.

RODZINY BRUSTÓW I MIELCZARKÓW UPAMIĘTNIONE TABLICĄ

Na Rakowie, przy Miejskim Domu Kultury (ul. Łukasieńskiego w Częstochowie) odsłonięto tablicę upamiętniającą częstochowskie rodziny ratujące Żydów w czasie hitlerowskiej zagłady.

Uroczystość odbyła się 24 marca, w Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką. Święto to, ma przypominać osoby, które z narażeniem życia ratowały Żydów w czasie II wojny światowej, a więc – jak określił to prowadzący uroczystość Jan Kwaśniewicz z katowickiego IPN – składały największy dar, jaki można ofiarować drugiemu człowiekowi.

Umieszczenie pamiątkowej tablicy przy ul. Łukasieńskiego jest nieprzypadkowe z symbolicznego powodu. Kilkaset metrów stamtąd, Henryk i Aniela Brustowie ukrywali Żydów w domu przy ul. Okrzei 68, w specjalnej, zastawionej szafą wnękę. Opowiadał o tym podczas uroczystości komendant Straży Miejskiej Artur Hołubiczko – wnuczek Henryka i Anieli.

Sylwetki postaci, które upamiętnia tablica

Henryk Brust brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej (m.in. podczas obrony Lwowa) oraz wojnie obronnej 1939 roku (w rejonie Łodzi i Modlina). Po walkach wrócił do Częstochowy. Należał do PPS-WRN –

pod pseudonimem „Mściwy”. Podejrzewany o działalność sabotażową na terenie huty na Rakowie, został aresztowany przez Niemców i osadzony w więzieniu na Zawodziu. Po zwolnieniu podjął pracę w elektrowni. W 1943 roku był ponownie aresztowany za brak przepustki podczas podróży do Łodzi. Trafił do obozu w Radogoszczu (obecnie – dzielnicy Łodzi). Podczas pożaru udało mu się uciec i wrócić do Częstochowy. Żydów

(m.in. zbiegłego z częstochowskiego getta we wrześniu 1942 roku Idka Prejzerowicza) ukrywał w domu wraz z żoną **Anielą Brust**. Małżeństwo udzieliło też schronienia m.in. Icie Rozenwajg, córce rabina z Jeziornej pod Warszawą. Tytuł Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata instytut Yad Vashem przyznał Henrykowi i Anieli Brustom 4 września 1979.

Marian Brust – brat Henryka – także brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Podczas II wojny światowej należał do AK – pod pseud. „Janek”. Pracował jako majster w Hucie Częstochowa, był też członkiem PPS. W pomoc Żydom zaangażowany był za pośrednictwem Żegoty. Od 1943 roku organizował ich ucieczki z obozu pracy Hasag, dostarczał żywność, leki i ubrania. Był łącznikiem między żydowskimi więźniami pracującymi w hucie i w innych zakładach; także między podziemiem żydowskim a Żegotą. Wspierała go w tym żona **Lucyna Brust** – w AK pod pseud. „Mila”. Ich dom przy ul. Rejtana

4 był swoistym centrum pomocy prześladowanym Żydom. Rozdzielano tam instrukcje dla podziemia, przekazywano fundusze potrzebującym. 28 marca 1944 roku Marian został zatrzymany w hucie przez Werkschutz (strażnika) i postrzelony podczas próby ucieczki. Zmarł 21 kwietnia 1944 w szpitalu przy ul. Św. Barbary. Tytuł Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata instytut Yad Vashem przyznał Marianowi i Lucynie Brustom pośmiertnie 22 grudnia 1983.

Henryka Mielczarek – siostra Mariana i Henryka Brustów – wraz z mężem **Zygmunt Mielczarkiem** ukrywali Franek Beatus, Żydówkę zbiegłą z częstochowskiego getta. Tytuł Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata Yad Vashem przyznał im 3 marca 1983.

W odsłonięciu tablicy udział wzięli: zastępca prezydenta Częstochowy Ryszard Stefaniak oraz wiceprzewodnicząca Rady Miasta Jolanta Urbańska. Komendant Straży Miejskiej Artur Hołubiczko przybył w dwóch rolach – także jako potomek upamiętnionych częstochowian. Obecny był też m.in. dyrektor MDK Paweł Musiał, przedstawiciele Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów oraz grupa dzieci z okolicznych szkół podstawowych. Pod tablicą wiązanki kwiatów złożyły wszystkie obecne delegacje.

red.



REKLAMA

DRWAŁ

MASZYNY I NARZĘDZIA OGRODNICZE DLA PROFESJONALISTÓW I MAJSTERKOWICZÓW

SERWIS MASZYN OGRODNICZYCH • SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH
SPRZEDAŻ PELLETO OPAŁOWEGO • OSTRZENIE ŁAŃCUCHÓW I NARZĘDZI
OLEJE, ŻYŁKI, PROWADNICE, ŁAŃCUCHY

97-400 Bełchatów, Nowy Świat 32

tel. 664 873 339

DAEWOO
POWER PRODUCTS
shindaiwa
ECHO
HECHT
OREGON

dokończenie ze str. 1

W 2014 bezskutecznie kandydował do sejmiku śląskiego z ramienia KWW Niezależny Samorząd Województwa Śląskiego. W 2015 r. współtworzył nową partię Kongres Republikański, w której działał jednak krótko, wcześniej w Ruchu Wolności.

Gdy na politycznym horyzoncie pojawił się Paweł Kukiz, niejedna sierota z aspiracjami politycznymi dostrzegła swoją szansę. Zwłaszcza, że historia lubi się powtarzać. Parwiesiusze od Palikota i Petru przetarli szlaki i zdiagnozowali wyborców – nowatorski, nieznan, zaczepno-hałaśliwy komitet wyborczy zawsze kilka mandatów poselskich zdobędzie. Reformatorskie byty polityczne mają jednak wspólny mianownik – ich żywot jest krótki, takie „partie chwilówki”, ale kogo to obchodzi przed wyborami.

Tomasz Jaskółka wpisał się idealnie w czas i miejsce, chociaż do dziś krąży legenda o skutecznym tłumieniu przez niego wewnętrznych prób unicestwienia jego marzeń o ła-



wych w poselskiej w lokalnym obozie Kukiz'15.

Spacyfikowani konkurenci, m.in. podczas prawyborów w połączeniu z wznoszącą falą komitetu Kukiz'15 na arenie krajowej, okraszane determinacją byłego nauczyciela poszukującego swojego miejsca na ziemi – dały Tomaszowi Jaskółce pierwsze miejsce na liście Kukiz'15 do Sejmu w okręgu częstochowskim. Wystartował i uzyskał mandat posła VIII kadencji.

Parlamentarzysta-Jaskółka początki miał imponujące. Spektakularna, ale i skuteczna batalia w obronie studentów Politechniki Częstochowskiej przyniosła Jaskółce, nie tylko spory rozgłos, ale przede wszystkim poklask tej części mieszkańców, dla których „zlewicowana” wówczas uczelnia była twierdzą nie do zdobycia. Tym bardziej wystąpienie Jaskółki przeciwko temu układowi, wzbudziło powszechny podziw i szacunek. Mieszkańcy Częstochowy nienawykli do nadaktywności poselskich, kibicowali Jaskółce przy wszystkich jego projektach. Kolejne akcje Jaskółki, jak demontaż tablicy upamiętniającej jeńców radzieckich z budynku rektoratu Politechniki czy wystąpienia poselskie, w których zarzucił posłowi Markowi Baltowi (SLD) kumoterstwo, a posłowi Szymonowi Giżyńskiemu (PiS) nepotyzm – świadczyły o niezłomności charakteru Jaskółki i jego determinacji.

Jednak po 2 latach posłowania nadpobudliwy niegdyś Jaskółka nagle oklapł. Co prawda w wyborach samorządowych w 2018 roku został kandydatem Kukiz'15 na prezydenta Częstochowy, ale słaba, cicha i – jakby wbrew usposobieniu Jaskółki – łagodna kampania wyborcza dała mu więcej niż... mierny wynik. W głosowaniu otrzymał 5,27% głosów (niewiele ponad 5 tysięcy), zajmując 4 miejsce spośród 6 kandydatów. Bez powodzenia kandydował także w wyborach do Parlamentu Europejskiego wiosną 2019 roku. Zaraz potem opuścił Kukiz'15, na rzecz Marka Jakubiaka, który romansował politycznie z Konfederacją KORWiN Braun Liroy Narodowy.

Tomasz Jaskółka nie ubiegał się o poselską reelekcję w jesiennych wyborach do polskiego Parlamentu w 2019 roku. Po zakończeniu kariery politycznej Jaskółka był widoczny – w nie co innej roli – w mediach społecznościowych, promując swoją Fundację Orderu Jana III Sobieskiego.



W 2022 roku Tomasz Jaskółka podjął pracę u... Marka Jakubiaka. Objął stanowisko dyrektora Browaru Lwówek w Lwówku Śląskim, który został przejęty przez holding Browary Regionalne Jakubiak.

Częstochowianie pamiętają...

Największym przegranym VIII kadencji Sejmu, a być może i wszystkich poprzednich, jest były poseł i były ambasador Konrad Głębocki (ur. 1972 rok). Przez 16 lat, kariera polityczna Głębockiego, doktora habilitowanego nauk ekonomicznych, profesora nadzwyczajnego Politechniki Częstochowskiej – przebiegała wręcz modelowo.

W 2002 r. po raz pierwszy został wybrany na radnego Częstochowy z ramienia lokalnego ugrupowania Wspólnota Samorządowa, o skrajnie prawicowych konotacjach, założonego przez Tadeusza Wronę. W 2006 i 2010 roku z listy tego stowarzyszenia Głębocki był wybierany na radnego na kolejne kadencje, był wiceprzewodniczącym rady miejskiej, a także przewodniczącym Wspólnoty Samorządowej. Namaszczenia na swojego następcę, po rezygnacji z udziału w polityce po przegranym referendum, dokonał sam Tadeusz Wrona, były prezydent Częstochowy. Niestety Wspólnota Samorządowa pod rządami Głębockiego z roku na rok traciła na znaczeniu, a dziś jest zupełnie niewidoczna.

W wyborach samorządowych w 2014 roku po raz czwarty Konrad Głębocki uzyskał mandat radnego, startując jako kandydat Prawa i Sprawiedliwości (w ramach współpracy Wspólnoty Samorządowej z PiS). Mariaż polityczny, co prawda prawicowych środowisk, wcale nie był oczywisty, z uwagi na wieloletnią i odwzajemnianą niechęć częstochowskiego lidera PiS posła Szymona Giżyńskiego do szefa Wspólnoty Samorządowej Tadeusza Wrony. Głębocki, jako następca i zaufany człowiek Wrony nie mógł więc liczyć na sympatię silniejszej prawicy – Prawa i Sprawiedliwości. Argumentem przemawiającym na korzyść Głębockiego były jego wcześniejsze wyniki wyborcze, jako radnego. Nowy szef Wspólnoty Samorządowej od lat cieszył się ogromnym poparciem środowisk kościelnych, co plasowało Głębockiego w gronie mega skutecznych machin wyborczych.

W 2015 roku Głębocki wystartował w wyborach parlamentarnych z 7. miejsca na liście PiS do Sejmu w okręgu częstochowskim. Był to spektakularny sukces byłego radnego. Z odległego miejsca na liście wyborczej, dostał mandat posła wraz z Szymonem Giżyńskim, Lidią Burzyńską i Andrzejem Gawronem, zostawiając daleko z tyłu wyżej ulokowanych na liście PiS kontrkandydatów: Mariusza Trepkę, Jerzego Sądla i Krzysztofa Janusa. Do nowo powstałej siedziby świeżo upieczonych posła Głębockiego, zaczęły się gromadzić tłumy częstochowian z problemami. Niestety, przyjemność widzenia się z posłem mieli nieliczni. Zaledwie w rok po wyborach do Sejmu, zaczęły krążyć pogłoski, że brak czasu dla mieszkańców nie ma związku z działalnością poselską. Głębocki usilnie zabiegał o... zmianę pracy.

Jak mawiano: opłaciło się posłowi zdzierać zelówki. W lutym 2018 został kandydatem na ambasadora RP we Włoszech. Nominację na to stanowisko otrzymał postanowieniem prezydenta Andrzeja Dudy w czerwcu.

Awans Głębockiego uszczuplił grono posłów. Kolejny na liście PiS był Jerzy Sądel, który 3 lata wcześniej został powołany na dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwo-

wych w Lublinie i bardzo polubił nowe stanowisko. Odmówił więc objęcia wakującego (po Konradzie Głębockim) mandatu w Sejmie VIII kadencji. Po kilku miesiącach (w lutym 2019 roku) odwołano Sądla ze stanowiska dyrektora w Lasach Państwowych.

Kolejnym, pod względem ilości zebranych głosów na liście PiS-u był Mariusz Treпка, dotychczasowy wicewojewoda śląski i to on został nowym posłem, w zastępstwie Głębockiego.

Zapewne nowy ambasador liczył na to, że już teraz czekają go tylko radosne chwile, gdy – niczym grom z jasnego nieba – największe media w Polsce okrzyknęły Głębockiego „aferzystą”. Powód? Głębocki po ogłoszeniu przez prezydenta jego mianowania na ambasadora, uczestniczył w Sejmie w 175 głosowaniach, a – zdaniem prawników – nie powinien. Konstytucjoniści wyrażali opinie, że doszło do naruszenia prawa przez marszałka Sejmu, ponieważ dopuścił osobę nieuprawnioną do udziału w posiedzeniach Sejmu i do uczestnictwa w głosowaniach. Temat ukrócił ówczesny szef Komitetu Stałego Rady Ministrów Jacek Sasin, który stwierdził, że „głosowania Głębockiego były bez znaczenia dla prac parlamentarnych i nie miały żadnego wpływu na decyzje (...); ten głos nigdzie nie przeważał”.

Niefortunny dla ambasadora Konrada Głębockiego początek, okazał się jedynie drobną przygrywką do tego, co za chwilę miało się wydarzyć. Po zaledwie kilku tygodniach pełnienia szczytnej funkcji przez częstochowianina, świat obiegła wiadomość: Polski ambasador we Włoszech i San Marino Konrad Głębocki podał się do dymisji. Już nie tylko media krajowe, ale i zagraniczne donosiły, że Głębocki przez krótki okres urzędowania zdążył skonfliktować się z nowym otoczeniem i próbował podporządkować sobie nawet polskich przedstawicieli przy Stolicy Apostolskiej czy ONZ-owskiej organizacji do spraw żywienia i rolnictwa FAO. Miał mieć również „spore roszczenia co do rozmiarów i usytuowania rezydencji”. Zdaniem informatorów: „był nieprzygotowany do tej pracy, z łapanek”. Łagodniejsze przekazy podawały, że Głębockiego przerosła funkcja i po prostu sobie nie poradził. Tak czy inaczej, Głębocki musiał odejść.

Wyjaśnienia polityka z Częstochowy, że jakoby podał się do dymisji z powodów osobistych nie zadowolili władz PiS-u. Głośno mówiło się o skrajnej nieodpowiedzialności byłego posła i ambasadora i międzynarodowej kompromitacji Polski oraz o porażce polityki zagranicznej partii Jarosława Kaczyńskiego. Względy osobiste, na które powoływał się Głębocki w mediach, miały dotyczyć rzekomej śmierci jego teściowej, co – jak potwierdzili sąsiedzi z bloku w dzielnicy Tysiąclecie w Częstochowie: „jest nieprawdą, bo starsza pani żyje i ma się dobrze”.

Po zakończeniu urzędowania na stanowisku ambasadora, Głębocki zrobił sobie krótką przerwę. Po kilku miesiącach powrócił do pracy na Politechnice Częstochowskiej, w której pracuje do dziś.

W ostatnim czasie w częstochowskich mediach pojawiła się plotka o tym, że jakoby Konrad Głębocki chce powrócić na łono lokalnej polityki. Faktem jest, że od kilku tygodni Głębocki promuje siebie – a raczej swoją fundację – na licznych billboardach, ustawionych w Częstochowie. Nowina głosi, że byłby ambasador szykuje się na kandydata na prezydenta miasta. Oczywiście środowiska prawicowe, łącznie z PiS-em, mogłyby z konieczności skusić się na osobę Głębockiego, bo i tak nie mają pretendentów do służby na rzecz Częstochowy.

Wyborcy jednak pamiętają miernego posła i niekompetentnego ambasadora, więc jego kandydatura na prezydenta Częstochowy jest naznaczona porażką.

Wystarczy poczytać w sieci:

„Ależ facet ma wytarte czoło i zerowe poczucie wstydu. Chyba myśli, że wyborcy mają amnezję...”

„Jak bardzo trzeba być odklejonym od rzeczywistości, żeby po takiej kompromitacji dalej pchać się na afisz?”

„Teraz z billboardów zaprasza do rozmowy. Jak był pisim posłem to ani ja, ani moi koledzy nie doczekaliśmy się u niego "audiencji" – choć chcieliśmy porozmawiać. I taki ktoś jest wykładowcą na częstochowskiej uczelni”.

W kolejnej części cyklu „Ocalić od zapomnienia?”, przeanalizujemy działalność posłów VII kadencji Sejmu.

NIE PODOBA CI SIĘ PLAC BIEGAŃSKIEGO?

Ponieważ skończył się okres trwałości projektu unijnego, w ramach którego plac był przebudowywany, można już ingerować w jego przestrzeń. Władze Częstochowy rozpoczęły prace koncepcyjne nad zmianami na „Bieganiu”. Swoje pomysły mogą zgłaszać także mieszkańcy naszego miasta. Celem ma być przyjazna przestrzeń spełniająca ich oczekiwania. Uwagi, opinie i sugestie należy przysyłać drogą mailową, na adres plac@cuk.cze-stochowa.pl, do 12 kwietnia br.

- Rozpoczynamy dyskusję na temat tego, jak powinien wyglądać Plac Biegański w przyszłości. Chcemy skorzystać z nowych środków unijnych i musimy być do tego przygotowani. Są również względy historyczne, bo rok 2026 to jubileusz 200 lat od pol-

czenia Częstochówki z Częstochową, więc jest założenie, aby do tego czasu ten projekt został sfinalizowany, zgodnie z potrzebami naszych mieszkańców – mówił prezydent Krzysztof Matyjaszczyk.

Jak twierdzi magistrat, wprowadzanie dodatkowej zieleni na Plac Biegański jest jednym z priorytetów, „bo zieleni było za mało w projekcie rewitalizacji, zrealizowanym ponad 10 lat temu. Pierwotne założenia projektowe zostały w projekcie budowlanym przykrojone do możliwości finansowych wynikających z dofinansowania unijnego. Aneks, który dołożyło później miasto, tylko w pewnym stopniu poprawił zielone proporcje”.

Zarząd nad Placem Biegańskim przejął Centrum Usług Komunalnych, które zamierza wkrótce ogłosić konkurs ofert na dodat-



MOŻESZ ZGŁOSIĆ POMYSŁ
NA JEGO ZMIANĘ

kowe sezonowe kawiarenki na placu. Wedle zapewnień magistratu – CUK ma pracować równoległe z częstochowskimi architektami nad koncepcją zmian na placu oraz drobnymi modyfikacjami w części ciągu al. NMP, m.in. uporządkowaniem parkowania i uzu-

pełnieniem istniejącej roślinności.

Przypomnijmy! Każdy może zgłosić swój pomysł dotyczący zmian na pl. Biegańskiego, pisząc na adres: plac@cuk.cze-stochowa.pl, do 12 kwietnia br.

red.

NOWY CZŁONEK W ZARZĄDZIE POWIATU

Na XLV sesji Rady Powiatu Częstochowskiego radni wybrali nowego członka zarządu. Starosta Krzysztof Smela zaproponował kandydaturę Leonarda Smolarskiego, który pełnił już funkcję członka zarządu, a obecnie sprawuje funkcję Naczelnika Wydziału Edukacji, Zdrowia, Kultury, Sportu i Promocji Powiatu.

Rada w głosowaniu tajnym, stosunkiem

głosów: 19 głosów „za”, głosów przeciwnych „brak” i przy 4 „nieważnych głosach” zdecydowała, że nowym członkiem zarządu został dr Leonard Smolarski (PSL). Leonard Smolarski jest inżynierem nauk rolnych, magistrem zarządzania i marketingu, doktorem nauk ekonomicznych, a także absolwentem dwóch kierunków studiów podyplomowych. Ma doświadczenie w pracy samorządowej. W latach



1994 – 1998 był radnym gminy Dąbrowa Zielona, a w okresie 1998 – 2002 radnym powiatu częstochowskiego. Pracował w częstochowskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego, Śląskiej Izbie Rolniczej oraz w Śląskim Oddziale Regionalnym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Częstochowie.

Leonard Smolarski zastąpił dotychczasowego, wieloletniego członka zarządu i wicestarostę, Henryka Kasiurę, który zrezygnował z pełnienia funkcji w zarządzie w styczniu br.

red.

2050 Stowarzyszenie Polska 2050 region częstochowski

część
28

Polska jest Kobietą

W Dniu Kobiet 8 marca działaczki Polski 2050 Szymona Hołowni zorganizowały konferencję prasową pod hasłem „Polska jest kobietą” w symbolicznym miejscu w Częstochowie, tj. między Pałacem Ślubów, a Przychodnią Matki i Dziecka.

Małgorzata Imiolczyk, organizatorka akcji podkreślała, że dwie ważne role kobiet w społeczeństwie tj. żony i matki, to nie jedyne role jakie pełnią kobiety. Poza równouprawnieniem i aktywizacją zawodową postulowała o lepszy dostęp do ginekologów dla nastolatek, którym system uniemożliwia szybkie skorzystanie ze specjalisty. Czas oczekiwania na ginekologa wieku rozwojowego dla młodzieży jest bardzo długi, a wizyta u zwykłego ginekologa nawet z mamą jest niemożliwa.

Mama nastolatki Agnieszka Chruściak-Radomska postulowała o udostępnianie bezpłatnych środków higienicznych w szkole, a także programu edukacyjnego, dzięki którym menstruacja przestanie być tematem tabu.

Jagoda Wichurska postulowała o skuteczne leczenie endometriozy, choroby która dotyka w Polsce około 10% kobiet. Prywatne leczenie tego bolesnego schorzenia kosztuje od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy złotych, co często jest poza możliwościami finansowymi polskich rodzin.



Tatiana Niedbał apelowała o pomoc dla emerytów, zwłaszcza w opiece zdrowotnej oraz szybkiej diagnostyce, by mogli jak najdłużej pozostawać aktywni.

Po konferencji męska część Polski 2050 Szymona Hołowni w Częstochowie rozdawała napotkanym paniom z okazji Dnia Kobiet



nasiona żółtych kwiatów, by optymizm i piękno natury towarzyszyły im przez cały rok.

Piotr Strach,
Polska 2050 Szymona Hołowni



CZY MOŻNA KUPIĆ RADNEGO?

CZĘŚĆ 4

Za rok o tej porze będziemy świadkami kolejnych igrzysk wyborczych – po parlamentarnych, których doświadczymy już jesienią 2023 roku. Mieszkańcy zdecydują w wyborach samorządowych o tym, kto zasiądzie w fotelu radnego, a kto za stołem prezydialnym. Wielu radnych obecnej kadencji zechce ponownie reprezentować mieszkańców swojego okręgu. Czy jednak zasługują na ten zaszczyt – oddajemy ocenie Czytelników.

Dzisiaj publikujemy informacje o radnym Łukaszu Kocie (Sojusz Lewicy Demokratycznej), który co prawda nie zechciał podzielić się z mieszkańcami wiedzą o swoich osiągnięciach radnego, ale nic nie szkodzi – odpowiemy za niego.

Łukasz Kot nie znalazł się w radzie miasta w 2010 roku (po wyborach do samorządu), lecz w 2011 roku. Kot zajął miejsce radnego Marka Balta (SLD), któremu w październiku 2011 roku udało się zdobyć mandat posła, więc zrezygnował z rady miasta Częstochowa. Łukasz Kot został radnym, bo był kolejnym pod względem liczby głosów na liście lewicy.

Do polityki Kota przywiódł... ścieżki rowerowe, bo to właśnie tym tematem brylował przed wyborami, wykorzystując utworzone w czerwcu 2010 roku Stowarzyszenie „Częstochowa 2020”, któremu zresztą przewodniczył. Szybka ścieżka kariery politycznej najwyraźniej nie była radnemu po drodze z działalnością stowarzyszenia, bo dzisiaj nie zasiada już w strukturach „Częstochowa 2020”.

Pytanie w naszym cyklu brzmi: „Czy można kupić radnego?” Można lub nie, ale odpowiedź na to pytanie pozostawiamy mieszkańcom Częstochowy. Ponieważ radny nie odpowiedział na pytania redakcji, poszukaliśmy jego wypowiedzi sprzed lat.

ŁUKASZ KOT SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ



- **Wiek:** 41 lat
- **Wykształcenie:** wypowiedź z 2013 roku - „wyższe, magister nauk politycznych”
- **Stan cywilny:** wypowiedź z 2013 roku - „żonaty”
- **od redakcji:** tak było kiedyś, jak jest dziś nie wiemy.
- **Zawód małżonki oraz zawodowe powiązania rodziny radnego z instytucjami publicznymi – miejsce pracy:** brak odpowiedzi
- **od redakcji:** nasuwają się uzasadnione przypuszczenia...
- **Radna z okręgu:** nr 3 - Mirów, Północ, Wyczerpy-Aniolów, Zawodzie-Dąbie
- **Miejsce zamieszkania (dzielnica):** wypowiedź z 2013 roku - „Częstochowa”
- **Skąd zainteresowanie polityką?:** wypowiedź z 2013 roku - „w politykę

nie zaangażowałem się celowo, nie był to mój pomysł na życie. (...) Polityka ciągle nie jest dla mnie celem samym w sobie, dlatego też nie pełnił jedynie funkcji radnego i nie zadaje sobie wciąż pytania – „Gdybym nie był radnym...”.

od redakcji: wypowiedź radnego sprzed 10 lat wydaje się być wybitnie nieaktualna. Polityka wręcz zawładnęła życiem radnego. Rzeczywiście Łukasz Kot nie zadaje sobie wciąż pytania: co bym zrobił ze swoim życiem, gdybym nie był radnym... Zada je sobie, gdy przegra wybory i przestanie być radnym.

• **Zainteresowania/hobby:** brak odpowiedzi.

POZA RADĄ

• **Gdybym nie był radnym:** wypowiedź z 2013 roku - „kontynuowałbym swoją działalność społeczną w Stowarzyszeniu Częstochowa 2020 oraz w Radzie Dzielnicy (oczywiście, gdybym został wybrany do Rady głosami mieszkańców).”

od redakcji: już nieaktualna działalność radnego.

Źródło utrzymania/miejsce pracy: brak odpowiedzi

od redakcji: radny Kot otrzymuje wynagrodzenie z 4 różnych źródeł - dieta radnego, najem nieruchomości, umowa o pracę, Szpital Miejski w Siemianowicach Śląskich (członek rady nadzorczej). Dochód łączny radnego w 2021 roku (według oświadczenia majątkowego) wyniósł 203.694,89 złotych (miesięcznie – 16.974,57 złotych).

• **Doświadczenie zawodowe:** brak odpowiedzi

od redakcji: radny Kot zaliczył epizod zawodowy w Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Mieszko” w Raciborzu (polski producent słodczy). Od 2005 do 2014 roku pracował w niewielkiej spółce w Częstochowie, zajmującej się zaopatrzeniem złotników w narzędzia do produkcji i naprawy biżuterii.

Od 2015 roku kariera zawodowa Łukasza Kota nierozdzielnie łączy się w miejskich podmiotach. Do 2020 roku radny Kot był dyrektorem ds. Usług Zewnętrznych CzPK (wysypisko śmieci). Od 3 lat jest naczelnikiem Działu Usług Zewnętrznych Centrum Usług Komunalnych w Częstochowie, które odpowiedzialne jest za pielęgnację zieleni miejskiej. Ostatnio CUK dostało w administrowanie plac Biegańskiego w Częstochowie, gdzie miałyby wypracować nową koncepcję dla tego miejsca.

• **Organizacje pozarządowe:** wypowiedź z 2013 roku - „przewodniczący Stowarzyszenia Częstochowa 2020 oraz sekretarz w UKS Jurajskie Wilki.”

od redakcji: już nieaktualne zaangażowanie radnego w stowarzyszeniu, ale nadal w Jurajskich Wilkach.

• **Awans zawodowy podczas kadencji:** wypowiedź z 2013 roku - „funkcja radnego na pewno jest prestiżowa, ale nie uważam jej piastowania za awans lub karierę.”

od redakcji: funkcja radnego może i awansem nie jest, ale... środkiem do celu, jakim jest kariera zawodowa – stabilne, dobrze opłacane miejsce pracy. Radny obecnie zatrudniony w miejskiej jednostce, miesięcznie inkasuje ponad 16 tysięcy złotych. Mało prawdopodobne, by Kot tak dużo zarabiał, pracując w prywatnej firmie (średni dochód radnego w zaopatrzeniu branży jubilerskiej wynosił około 6 tysięcy złotych miesięcznie). W zaledwie kilka lat jego budżet wzrósł o prawie 170%.

• **Doświadczenie w pracy w samorządzie:** brak odpowiedzi

W RADZIE

• **Ilość kadencji w Radzie Miasta:** 3 kadencje

• **Członek komisji:** brak odpowiedzi

od redakcji: radny Kot nie zasiada w żadnej komisji miejskiej, jest natomiast wiceprzewodniczącym Rady Miasta Częstochowy.

• **Działania dla dzielnic swojego okręgu:** wypowiedź z 2013 roku - „(...) Mieszkańcy Dzielnicy Północ najbardziej obawiają się tirów na korytarzu północnym, stąd wizja lokalna oraz zabiegi o umożliwienie ważenia pojazdów. (...)”

Dzielnica Zawodzie to przede wszystkim zabiegi o utworzenie placu rekreacji ruchowej dla seniorów, remont ul. Olsztyńskiej, oświetlenie ul. Kaczorowskiej, a także ul. Kopcowa. Ciągłe także należy pamiętać o zabezpieczeniach przeciwpowodziowych, jednak tutaj wymagana jest współpraca i nakłady finansowe od odpowiednich instytucji z Katowic. (...) Warto przypomnieć, że w latach 80-tych XX wieku Częstochowa mogła się poszczycić jedną z większych liczb rzemieślników lub prywatnych przedsiębiorców w skali kraju. Mam nadzieję, że uda mi się wkrótce zaprosić do Częstochowy instytucję, która będzie pomagać rozwijać się małym, nowym częstochowskim firmom.”

od redakcji: obietnice radnego Kota... były, a nawet niektóre doczekały się realizacji, ale nie dzięki wysiłkom Łukasza Kota. Powstałe w dzielnicy Zawodzie place rekreacji ruchowej sfinansowano z budżetu obywatelskiego przede wszystkim dzięki staraniom radnej Krystyny Stefańskiej (Wspólnie dla Częstochowy).

Ulica Olsztyńska, mimo upływu lat i zapewnień radnego Kota, nie doczekała się gruntownego remontu, chyba że mamy na myśli wyłącznie budowę chodnika od ulicy Hutników do ulicy Suche. Ale i to nie stało się za sprawą radnego Kota.

Zabezpieczenia przeciwpowodziowe są, a jakże, tylko że nie dzięki radnemu Kotowi, a ponownie w wyniku pracy bardzo aktywnej na Zawodzie radnej Stefańskiej.

Natomiast małym i nowo powstającym firmom częstochowskim nic nie wiadomo na temat instytucji pomocowej, która miałaby wspierać rozwój rodzimego biznesu.

Jest takie powiedzenie: im więcej obiecasz tym mniej musisz zrealizować...

• **Spotkania z mieszkańcami:** brak odpowiedzi

• **Priorytet budżetowy radnego:** brak odpowiedzi

• **Czego nie udało się radnej zrealizować do tej pory?:** brak odpowiedzi

• **Wady i zalety prezydenta Matyjaszczyka:** brak odpowiedzi

• **Koalicje, zależności, układy...:** wypowiedź z 2013 roku - „Ja jestem w tej komfortowej sytuacji, że pracuję w prywatnej firmie i polityka nie ma na nią wpływu.”

od redakcji: radny Łukasz Kot nie jest już w „komfortowej sytuacji”, a – nawiązując do jego wypowiedzi sprzed 10 lat – dzisiaj polityka ma bezpośredni wpływ na jego pracę zawodową i odwrotnie.

W 2010 roku, gdy Łukasz Kot pojawił się po raz pierwszy na częstochowskiej scenie politycznej, wydawało się (o czym pisaliśmy już w 2013 roku), że będzie „zawodowym” działaczem lokalnym i społecznikiem, któremu obce są układy i zależności polityczne. Takie przynajmniej robił wrażenie. Nic z tego, polityka zmienia człowieka, a przypadku Kota w zaledwie 2 lata. Znana to prawda - miejskie etaty są na wagę złota, a raczej... głosu radnego.

Łukasz Kot od lat zatrudniany jest w miejskich podmiotach i prócz stałego źródła dochodu – pewnego póki „swoi” rządzą – chętnie „dorabia” w radach nadzorczych miejskich spółek spoza Częstochowy.

Czy radni, których zadaniem jest nadzór i kontrola pracy prezydenta miasta mogą być rzetelni i obiektywni, skoro ten sam prezydent daje radnym prace w miejskich spółkach?

Odpowiedź na to pytanie oraz na pytanie tytułowe: „Czy można kupić radnego?” (w przypadku radnego Łukasza Kota) – pozostawiamy naszym Czytelnikom.

Renata R. Kluczna



Łączy nas troska o klimat

DPS z oczyszczalni



W miejscowości Turów (gm. Olsztyn) oddano do użytku biologiczną oczyszczalnię ścieków. Projekt został dofinansowany ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w kwocie 249.437,00 zł.

Zadanie pn. „Budowa biologicznej oczyszczalni ścieków typu Biodisc BG w Domu Pomocy Społecznej w Turowie” polegało na budowie biologicznej oczyszczalni ścieków wraz z systemem drenażu komorowego, który odprowadza oczyszczone

ścieki do ziemi. Dodatkowo zainstalowano separator tłuszczów dla ścieków pochodzących z kuchni DPS-u oraz przepompowni ścieków oczyszczonych, pompujących ścieki z oczyszczalni do drenażu. Oczyszczalnia, a także separator tłuszczów zostały włączone w istniejący system kolektorów sanitarnych poprzez budowę nowych odcinków kanalizacji. Do oczyszczalni oraz przepompowni wykonano zasilanie elektryczne.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 527.025,89 zł, w tym 277.588,89 zł to wkład własny, a 249.437,00 zł wynosiła dotacja z WFOŚiGW w Katowicach.

„Dzięki inwestycji poprawi się stan środowiska naturalnego w otoczeniu DPS-u. Inwestycja wpłynie również na obniżenie kosztów związanych z gospodarką ściekową. Poddawane odpowiedniej filtracji ścieki mogą być odprowadzane bezpośrednio do gleby, a przefiltrowana woda może być ponownie wykorzystana na przykład do podlewania roślin czy trawnika.” - czytamy oficjalnym w komunikacie Starostwa Powiatowego w Częstochowie.

red.

Dotacje z myślą o ekologii

Częstochowianie mogą już składać wnioski o dofinansowanie, dzięki któremu zamontują instalację fotowoltaiczną, zmodernizują system grzewczy lub usuną azbest.

Dofinansowanie przysługuje na inwestycje planowane do realizacji po dacie podpisania umów dotacji, jednak nie później niż do 20 września tego roku - w przypadku montażu instalacji fotowoltaicznych oraz usuwaniu wyrobów azbestowych. W przypadku modernizacji systemu grzewczego czas na realizację zadania upływa z dniem 27 października br.

W przypadku likwidacji kotła opalanego węglem i zastąpieniu go ekologicznym źródłem ciepła tj. podłączeniem do sieci ciepłowniczej, ogrzewaniem elektrycznym, kotłem gazowym, kotłem olejowym bądź pompą ciepła - dofinansowanie wynosi do 70% kosztów netto zakupu nowego źródła ciepła (bez kosztów projektu, montażu oraz dodatkowych materiałów) lub wykonania przyłącza do węzła cieplnego wraz z węzłem, jednak nie więcej niż 6 tys. zł.

Dofinansowanie montażu instalacji foto-

woltaicznych wynosi do 50% poniesionych kosztów netto, jednak nie więcej niż 6 tys. zł.

W przypadku usuwania azbestu z nieruchomości dofinansowywane są koszty demontażu, transportu oraz unieszkodliwienia na uprawnionym składowisku płyt azbestowo-cementowych z dachu bądź elewacji budynku. Kwota dotacji wynosi do 70% kosztów netto poniesionych przez wnioskodawcę - nie więcej niż 5 tys. zł.

Jeśli na nieruchomości zalegają odpady azbestowe zdemontowane na niej przed 1 stycznia 2021 r., to można ubiegać się o dotację na transport i unieszkodliwienie tych odpadów. Dofinansowanie wynosi do 50% kosztów usługi, jednak nie więcej niż 2 tys. zł.

Po zapoznaniu się z regulaminem, wniosek w wersji papierowej należy składać w kancelarii Urzędu Miasta Częstochowy przy ul. Śląskiej 11/13 lub przesłać pocztą. Termin ich składania upływa 28 kwietnia br. Decyduje data wpływu wniosku do Urzędu Miasta Częstochowy.

Szczegóły dofinansowania można znaleźć w Biuletynie Informacji Publicznej na <https://bip.czestochowa.pl>

red.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozstrzygnął dziewiątą edycję konkursu „Zielona Pracownia_Projekt”, skierowanego do szkół podstawowych (klasy 4-8) i średnich z województwa śląskiego. Ze 188 zgłoszeń Jury wyłoniło 79 najbardziej ciekawych i wartościowych projektów zielonych pracowni. Na ich realizację szkoły z otrzymają łącznie prawie 940 tys. zł.

Konkurs
Rozstrzygnięty
ZIELONA
pracownia
PROJEKT
2023

Konkurs „Zielona Pracownia_Projekt 2023” skierowany był do szkół podstawowych i średnich z województwa śląskiego, z zastrzeżeniem, że o dofinansowanie mogą ubiegać się placówki, które nie otrzymały dofinansowania w poprzednich edycjach konkursu. Przedmiotem konkursu było utworze-

nie projektu szkolnej pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych. Maksymalna wysokość nagrody nie mogła przekroczyć 20 proc. kosztu całkowitego i być większa niż 12 tys. zł.

red.

Wśród laureatów „Zielonych czeków” z naszego subregionu są:

- SP im. J. Korczaka w Zawadzie, Gmina Kłomnice, nagroda 12 tys. zł
- SP im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Widzowie, Gmina Kruszyna, nagroda 12 tys. zł
- SP w Piasku, Gmina Janów, nagroda 12 tys. zł
- ZSP w Lipiu, Gmina Lipie, nagroda 12 tys. zł
- ZSP w Ostrowach nad Okszą, Gmina Miedźno, nagroda 11.949,40 zł
- Gminny ZSP w Więckach, Gmina Popów, nagroda 12 tys. zł
- SP im. S. Ligonia w Truskolasach, Gmina Wręczyca Wielka, nagroda 12 tys. zł
- SP nr 1 w Lublińcu, Gmina Lubliniec, nagroda 12 tys. zł
- SP w Siedlcu Dużym, Gmina Koziegłowy, nagroda 12 tys. zł



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

Kogeneracja w oparciu o biogaz komunalny

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej rozpoczął nabór wniosków do programu „Rozwój kogeneracji w oparciu o biogaz komunalny”.

„Narodowy Fundusz dostrzegając fakt, że bioodpady są cennym, zwiększającym się zasobem w skali ogólnokrajowej, pragnie stworzyć adekwatne mechanizmy wsparcia finansowego rozwoju biogazowni wykorzystujących frakcję BIO, pochodzącą zarówno z selektywnie zebranych bioodpadów, jak i komunalnych osadów ściekowych. Powyższe, poza optymalizacją systemu gospodarki odpadami poprzez zwiększenie poziomów recyklingu, przyczyni się również do poprawy efektywności wytwarzania energii w związku z wymogiem wykazania wysokosprawnej kogeneracji w dofinansowywanych instalacjach.

Powyższe przesłanki doprowadziły do opracowania programu priorytetowego „Rozwój kogeneracji w oparciu o biogaz komunalny”, oferującego dofinansowanie ze środków pochodzących z Funduszu Modernizacyjnego” - czytamy na stronie internetowej Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

- Instalacja fermentacji bioodpadów komunalnych jest źródłem odnawialnej energii elektrycznej i ciepłej. Pozwala na uzyskanie autonomii energetycznej zakładów gospodarowania odpadami, co prowadzi do ograniczenia kosztów ich funkcjonowania, a finalnie zmniejszenia opłat wnoszonych przez mieszkańców. Efektem skojarzonym jest zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych do atmosfery. Rosnące ceny energii to również rosnące ceny nawozów. W instalacjach fer-

mentacji bioodpadów komunalnych może być wytwarzany bardzo dobry i tańszy zamiennik dla nawozów sztucznych - podkreśla Ireneusz Zyska, wiceminister klimatu i środowiska, pełnomocnik Rządu ds. Odnawialnych Źródeł Energii.

Z kolei Dominik Bąk, zastępca prezesa Zarządu NFOŚiGW powiedział:

- Proces fermentacji bioodpadów komunalnych zintegrowany z kompostowaniem masy pofermentacyjnej w pełni wykorzystuje potencjał bioodpadów. To proces recyklingu, którego wdrożenie jest warunkiem koniecznym osiągnięcia unijnych celów w tym zakresie. Selektywna zbiórka się rozwija, brakuje jednak niezbędnej infrastruktury. Intencją NFOŚiGW jest wsparcie budowy wystarczającej wobec potrzeb sieci instalacji recyklingu organicznego.

Program „Rozwój kogeneracji w oparciu o biogaz komunalny” skierowany jest do przedsiębiorców. Wsparciem objęte zostaną inwestycje dotyczące budowy nowych, rozbudowy lub modernizacji istniejących instalacji fermentacji selektywnie zebranych bioodpadów komunalnych i wykorzystania uzyskanego biogazu do wytwarzania energii w warunkach wysokosprawnej kogeneracji.

Dofinansowanie w formie dotacji wynosi do 50% kosztów kwalifikowanych, z zastrzeżeniem, że kwota dotacji nie może przekroczyć kwoty pożyczki udzielonej przez NFOŚiGW, na samą inwestycję. Jeżeli w instalacji, będącej przedmiotem wniosku, przetwarzane będą odpady inne niż selektywnie zebrane bioodpady komunalne lub komunalne osady ściekowe, intensywność dotacji zostanie proporcjonalnie zmniejszona. Natomiast dofinansowanie w formie pożyczki wynosi do 100 % kosztów kwalifikowanych.

Nabór wniosków o dofinansowanie w ramach programu, będzie prowadzony w trybie ciągłym. Wnioski można już składać, aż do 30 czerwca 2024 r. lub do wyczerpania alokacji środków.

red.

W ŻYCIU PIĘKNE SĄ TYLKO

chwile...

Słowa tej piosenki w pełni odzwierciedlają działania, zrealizowane przez Fundację „Pomóżmy Dzieciom Poznać Świat” z siedzibą w Skrzydlowie, w ramach projektu „Na skrzydłach kultury 2022”, prowadzonego z dotacji Fundacji PZU.

Takich pięknych chwil Fundacja „Pomóżmy Dzieciom Poznać Świat” dostarczyła wiele. Dzięki dotacji z Fundacji PZU umożliwiła uczniom z gminy Kłomnice dostęp do szeroko pojętej kultury. Z projektu skorzystało 110 uczniów i 40 absolwentów.

W pamięci najmłodszych pozostał na pewno niezwykle miło spędzony czas w Filharmonii w Częstochowie, w trakcie dwóch audycji umuzykalniających oraz w Teatrze w Częstochowie, gdzie obejrzeli przedstawienie „Czerwony Kapturek”.

Piękne chwile przeżyli również starsi uczniowie, z klas III – V. Oprócz tego, że byli na koncercie muzycznym w Filharmonii w Częstochowie, to również obejrzeli przedstawienie „Mały księż” w Teatrze im. A. Mickiewicza w Częstochowie. Ale na pewno dla tej grupy niezapomniany pozostanie wyjazd do Bytomia. W trakcie tej wizyty uczniowie obejrzeli balet „Królewna Śnieżka” w Operze Śląskiej, ale również uczestniczyli w bardzo interesujących warsztatach w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu. Nie tylko bawili się w detektywów w „Leśnym biurze śledczym”, ale także malowali piaskiem na podświetlanym stole.

Z kolei uczniom klas VI – VIII w pamięci pozostał nie tylko koncert w Filharmonii w Częstochowie, ale również „Gala Muzyki Filmowej” w katowickim Spodku oraz wyjazd do Chorzowa. Tam zwiedzili Muzeum Górnośląskie Park Etnograficzny oraz obejrzeli musical „Koty” w Teatrze Rozrywki.

Beneficjentami projektu byli również absolwenci szkół podstawowych z terenu Gminy Kłomnice. W ich pamięci pozostaną na pewno chwile spędzone w trakcie wyjazdu do Łodzi, gdzie zwiedzali Muzeum Sztuki Ms2 i Muzeum Farmacji oraz podczas oglądania podwórka zdobionego tysiącami kawałków lusterek czyli Pasażu Róży, której autorką jest artystka Joanna Rajkowska. Ale najpiękniejsze chwile, trwające prawie trzy godziny, przeżyli uczestnicy w trakcie pobytu w Teatrze Muzycznym. I pomimo tak długiego czasu, nie dość, że nikt się nie nudził, to wszyscy wyszli

bardzo podekscytowani po obejrzeniu musicalu „Złap mnie, jeśli potrafisz”. Nic dziwnego, przecież oparty on jest na scenariuszu przebojowego filmu wytwórni DreamWorks i prawdziwej historii. Absolwentom bardzo spodobała się historia szukającego sławy i fortuny Franka Abagnale juniora, który uciekł z domu, by rozpocząć niezapomnianą przygodę. Ciekawa fabuła, szybko zmieniająca się scenografia, porywające sekwencje taneczne oraz piękne wykonania wokalne, sprawiły, że dla uczniów obejrzenie tego musicalu było bardziej wartościowsze niż obejrzenie filmu w kinie. Takie chwile potwierdzają słusność poszukiwania środków na wyjazdy do najważniejszych i największych instytucji kulturalnych w Polsce.

Nam udało się to tylko dzięki dotacji, którą uzyskaliśmy z Fundacji PZU, w ramach Konkursu „PZU z kulturą”. Dzięki niej mogliśmy zrealizować wiele bardzo ciekawych wyjazdów, które miały na celu umożliwienie



uczniom z terenu gminy Kłomnice zwiększenie dostępu do szeroko rozumianej kultury.

Mamy nadzieję, że nasza Fundacja „Pomóżmy dzieciom Poznać Świat”, poprzez projekt „Na skrzydłach kultury 2022”, rozbudziła wrażliwość artystyczną młodych ludzi, co przełoży się na aktywne i świadome wykorzystywanie dorobku kulturalnego przez nich i ich najbliższe otoczenie.

Dorota Tomczyk
prezes fundacji „Pomóżmy Dzieciom Poznać Świat”

XIV JARMARK WIELKANOCNY

W najbliższy weekend, 31 marca – 2 kwietnia br., w w środkowym pasażu III Alei Najświętszej Maryi Panny, odbędzie się 14. „Święto Palmy Wielkanocnej”.



Na przygotowanych stoiskach zwiedzający będą mogli zaopatrzyć się w produkty związane ze Świętami Wielkiej Nocy, tj.: wyroby piekarnicze, cukiernicze, przetwory, ozdoby i upominki świąteczne, etc. Nie zabraknie także degustacji i pokazów przygotowanych przez wystawców.

Jarmark będzie czynny w godz. od 11:00 do 19:00. W sobotę 1 kwietnia o godzinie 13.00 odbędzie się konkurs dla dzieci i młodzieży, natomiast 2 kwietnia w godzinach od 12:00 do 17:00 - impreza plenerowa dla dzieci i dorosłych pn. „Wyspa wielkanocnych atrakcji”, w ramach której odbędą się warsztaty plastyczne (m.in. tworzenie ozdób wielkanocnych: króliczków, eko-kurczaczków, kartek wielkanocnych etc.). Najmłodszy będą mogli „upiększyć twarz” motywami świątecznymi, wziąć udział w wielkanocnych zabawach muzyczno-ruchowych, grach i konkursach tematycznych.

red.

Kącik z wierszem

CZAS

Jak kula ziemską
się obraca,
tak płynie czas
do przodu.
Nigdy nie wraca,
nigdy się nie zatrzymuje,
wciąż do przodu zmierza.
Jest rozległy jak
wszechświat i bez
żadnych granic,
to, że nas postarza,
po prostu ma za nic.

Włodzimierz Blukacz

Włodzimierz Blukacz urodził się w województwie częstochowskim. Posiada wykształcenie zawodowe, pracował w górnictwie. Do pisania inspirują go własne przeżycia oraz piękno przyrody. Od 2013 roku jest członkiem Klubu „Złota Jesień”.



NADANIE SZTANDARU DLA KOŁA PZW KONIECPOL

Koło Koniecpol, które powstało w 1950 roku to oprócz Koła Częstochowa Miasto najstarsza jednostka terenowa Okręgu PZW w Częstochowie. Na łamach naszego Tygodnika opisywaliśmy historię Koła i obchody 70 lecia, które odbyły się dwa lata temu. Właśnie po tym jubileuszu narodził się pomysł, że tak zacna jednostka powinna posiadać swój Sztandar.

Narodził się on w głowach dwóch członków Koła: Jarosława Mrożka i Ryszarda Synowca. Najpierw pomysł potem projekt, w który zaangażował się Artur Nowak. Całość zaakceptował Adam Wichrowski, prezes Koła oraz cały zarząd. Następnym krokiem było zaakceptowanie projektu przez Zarząd Główny PZW w Warszawie i nadanie go odpowiednią uchwałą.

Wykonanie takiego Sztandaru to jak stworzenie małego dzieła sztuki, które odpowiednio kosztuje i trzeba było pozyskać sponsorów. Tu okazało się, że z pomocą przyszli niezawodni przyjaciele Koła. Między innymi:

Ryszard Suliga, burmistrz Koniecpola i Gwidon Jelonek, przedstawiciel Urzędu Miasta Koniecpol, Starostwo Powiatowe w Częstochowie, Okręg PZW w Częstochowie, zakład mięsny AR-TEK Katarzyny i Ryszarda Bojarskich, tartak Grzegorza Karonia, firma budowlana NARDOS HOUSE Wiesława Milewskiego, firma Z.P.U. TOKMAN Pawła Kurzelewskiego, firma PHU Jarosława Ziółkowskiego, firma budowlana Ryszarda Synowca i wiele innych.

Gdy zgromadzono odpowiednie środki, wykonanie Sztandaru zlecono firmie ARS Sacra z Tczewa.



Pod koniec 2022 roku ZG PZW w Warszawie podjął uchwałę, nadającą Sztandar Kołu PZW Koniecpol.

Uroczystość oficjalnego nadania Sztandaru odbyła się parafii św. Michała Archaniola w Koniecpolu podczas mszy świętej, którą celebrował proboszcz ks. mgr Leszek Struzik. Uchwałę nadającą Sztandar odczytał Eugeniusz Bugaj, prezes ZO PZW w Częstochowie, po czym wręczył go Adamowi Wichrowskiemu, prezesowi Koła Koniecpol.

Po mszy przedstawiciele: UM w Koniecpolu, Starostwa Powiatowego, ZO PZW w Częstochowie, zaprzyjaźnionych kół wędkarskich, sponsorów oraz wszyscy zaproszeni goście udali się do Domu Kultury w Koniecpolu, by zakończyć oficjalne uroczystości, m.in. wbijanie pamiątkowych gwoździ od darczyńców.

Tekst RSA

Zdjęcia Łukasz Mysiek



IX PIELGRZYMKA WĘDKARZY NA JASNĄ GÓRĘ

Kustosz Sanktuarium Jasnogórskiego wraz Okręgiem PZW w Częstochowie organizuje IX Pielgrzymkę Wędkarzy na Jasną Górę.

Wszystkich, którzy wyrażą chęć uczestniczenia, informujemy że Pielgrzymka rozpocznie się 22.04.2023 roku Mszą Świętą w Kaplicy Matki Boskiej o godzinie 11:00.

Po oficjalnych uroczystościach odbędzie się spotkanie w auli o. Kordeckiego.

Istnieje możliwość uczestniczenia dzień wcześniej w Apelu Jasnogórskim o godzinie 21:00, podczas którego można będzie wyeksponować swoje Sztandary podczas transmisji telewizyjnej.

Więcej informacji pod numerami:

- 887 495 155 - Mariusz Tokarz - Dowód-

ca Straży Jasnogórskiej

- 34 / 377 72 07 - kancelaria Kustosza, mail: kustosz@jasnagora.pl.

Zainteresowanym przyjazdem w piątek 21.04.2023, którzy chcieliby przenocować, podajemy numery telefonu do Domu Pielgrzymy:

- 34 / 377 75 64, mail. dp@jasnagora.pl

Robert Amborski,
rzecznik prasowy
Okręg PZW Częstochowa.



Zaproszenie

Kustosz Sanktuarium Jasnogórskiego i Polski Związek Wędkarski
Okręg Częstochowa mają zaszczyt zaprosić na
IX Ogólnopolską Pielgrzymkę Wędkarzy na Jasną Górę,
która odbędzie się
22 kwietnia 2023 roku.
Pielgrzymka rozpocznie się Mszą Świętą
W Kaplicy Matki Boskiej o godzinie 11:00

Zapraszają:

Eugeniusz Bugaj
Prezes ZO PZW
w Częstochowie

O. Waldemar Pastusiak
Kustosz Sanktuarium
Jasnogórskiego

II KONKURS POETYCKI PT. „WSI SPOKOJNA, WSI WESOŁA”

Organizatorem konkursu jest Starostwo Powiatowe w Częstochowie. Cele konkursu to rozwijanie wyobraźni, pobudzenie wrażliwości poetyckiej i aktywności twórczej, zainteresowanie poezją, tematyką wsi, piękna przyrody oraz życia na wsi, kultywowanie tradycji wiejskich, promowanie obszarów wiejskich, promocja powiatu częstochowskiego oraz odkrywanie i promowanie młodych talentów.

Zadaniem uczestników konkursu jest samodzielne napisanie wiersza o dowolnej ilości wersów, wcześniej nie nagradzanego i nie publikowanego. Tematem wiersza ma być WIEŚ. Konkurs odbywa się w dwóch kategoriach wiekowych: V-VIII klasa SP i I-IV klasa Szkoły Ponadpod-

stawowej. W każdej kategorii wiekowej zostaną przyznane I, II i III miejsce oraz wyróżnienia, a zwycięzcy otrzymają nagrody.

Prace należy wysłać na adres: konkursypowiatowe@czestochowa.powiat.pl wraz ze skanem wypełnionego i podpisanego formularza zgłoszeniowego oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych. Zgłoszenie zostanie potwierdzone informacją zwrotną.

Termin zgłoszenia prac: do 22 maja 2023 r., a rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 7 czerwca 2023 r.

Szczegóły konkursu wraz z regulaminem na <https://www.czestochowa.powiat.pl/konkurs-poetycki-wsi-spokojna-wsi-wesola>

red.





Bronić polskich lasów...

Szanowny panie polityku, podkreślający przy każdej okazji, że mówi pan po polsku, myśli po polsku i wszelkiej innej rzeczy też pan po polsku robi. Nie podważając pańskiego dobrego mniemania o sobie, zwrócę delikatnie uwagę, że na mocy konstytucji też jestem Polakiem, też mi się zdarza myśleć i mówić po polsku. Ale nie na tym problem polega. Otóż mówiąc i myśląc po polsku, oznajmił pan, że trzeba bronić Lasów Państwowych przed Unią Europejską.

Maria Zachariowa, naczelna trolica Rosji, zapłakała poniziona, że tak beczelne kłamstwo nie przyszło jej do głowy. Bo to nie przed agresją UE chcą bronić polskich lasów, lecz przed Polakami.

Lasy Państwowe są największym obszarnikiem w Rzeczypospolitej, dysponującym włościami o powierzchni 7,6 mln ha (Polska zajmuje ok. 32 mln ha). Są przedsiębiorstwem państwowym, z tego też tytułu korzystają z przywileju właścicielskiej nieodpowiedzialności. Teoretycznie rząd powinien ustalić jakieś mechanizmy kontroli, w praktyce LP rządzą się same, bardziej samorządnie od samorządów. Kontrola polityczna ogranicza się do spraw nomenklaturowych, obecnie z jakiegoś powodu oddano LP w pacht partyjnej mafii pana Ziobro. Ponieważ ogólnie uznano, że to dla ogółu dobrze, gdy lasy należą do państwa (prywatny właściciel mógłby je wyciąć zmieniając na gotówkę), to i akceptuje się instytucje Lasy Państwowe. Każda władza demoralizuje, władza absolutna tym bardziej,

stan, gdy instytucja sama sobie wyznacza zadania i sama sobie je kontroluje, grozi ową absolutną demoralizacją. Dla przedsiębiorstwa LP lasy to zasób surowca, który trzeba racjonalnie (lub nie) eksploatować. Dla Polaka (czyli obywatela RP) las to coś więcej, a nawet dużo więcej... Każdy Polak ma to swoje zdanie. Dla jednych ważne jest dziedzictwo przyrodnicze, tak jak nie wypada sprzedać na cegły Wawelu, tak nie wolno w deski zmieniać dębu Bartek i innych pomników natury. Inni widzą to dziedzictwo szerzej, chcą by w lasach mogły przetrwać żubry, wilki, motyle i żuczki, orły i dzięcioły, by przebiśnieg – choć deski się z niego nie wystruga – też miał swoje miejsce. Do tego Polak (niektórzy) dostrzega kwestie bezpieczeństwa. Jak wytną drzewa na górskim stoku, braknie retencji, powódź chałupę zabierze... Mogą także wyciąć drzewa chroniące nas przed zawianiem brudnym kurzem, albo przed aromatem spalin. Nie każdy jest entuzjastą przyrody, ale i tak większość chce oddychać czując leśny aromat, niż sztucznego „oczyszczacza powietrza”.

Otóż ten Polak, jako współwłaściciel Polski (a wraz z tym także lasów) powinien mieć prawo do informacji i prawo do skontrolowania co przedsiębiorstwo LP z jego własnością wyczynia. I takim pretensjom Polaka racje przyznał TSUE. Dokładniej biorąc uznał, że organizacje zajmujące się ochroną przyrody powinny mieć prawo wglądu w plany zarządzania lasu (czyli do planu produkcyjnego LP), a jeszcze ten plan zawiera nadmierną ingerencję (wycięcie cennych przyrodniczo obszarów) możliwości zaskarżenia go do sądu. Dla jasności dodajmy: dotyczy to polskich organizacji tworzonych przez Polaków i polskich sądów obsadzonych przez sędziów Polaków. Na taki dyktat wódzowie LP pozwolić nie mogły, bo dla nich Polacy to tylko leśnicy i członkowie prawie mafijnej organizacji zwanej „Solidarna Polska”. Więc szykuje się wojna LP z Polakami w obronie 7 mln ha, które LP się po prostu należą.



JEŻYŃKA

Suczka urodzona we wrześniu 2022 roku, rasa mix. Jeżyńka to piękna, miła suczka. Jest przyjazna, energiczna i pogodna. Lubi kontakt z ludźmi i zabawę. Trzeba będzie wszystkiego ją nauczyć. Jak każdy szczeniak, na początku może niszczyć, gryźć przedmioty, brudzić i hałasować. Obowiązuje wizyta przed-adopcyjna. Po adopcji konieczne będzie wykonanie zabiegu sterylizacji.

TRÓJKA

Kotka urodzona w październiku 2022 roku, rasa europ, umaszczenie tricolor. Trafiła do Schroniska 18 grudnia ubiegłego roku. Trójka to piękna, miła kotka. Jest przyjazna, lubi głaskanie i zabawę. Szuka dobrego, odpowiedzialnego i kochającego domu. Po adopcji konieczne będzie wykonanie zabiegu sterylizacji. Obowiązuje wizyta przed-adopcyjna.



Kontakt w sprawie adopcji:
Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt
w Częstochowie

ul. Gilowa 44/46,
42-202 Częstochowa, tel. 34 361-65-66
schronisko.czestochowa@gmail.com



To co nas nie zabije, uczyni nas silniejszymi.

Friedrich Nietzsche



Przychodzi baba na badania, laborantka pobiera krew i mówi:

- A teraz poproszę o pojemnik z moczem. Baba stawia butelkę na stoliku.
- Ależ to nie mocz tylko koniak!
- O rany, to co ja dałam lekarzowi?!

Rozmawia dwóch kumpli:

- Stary, w jakim dziale pracujesz?
- W kreatywnym.
- A jak tam szef?
- To główny kreatyn.

Żona do męża:

- Mam dla ciebie dobre wieści!
- Jakież?!
- Nie na darmo opłaciłeś autocasco.

- Ból w pana lewym kolanie to kwestia wieku – wyjaśnia pacjentowi lekarz.
- Ciekawe – denerwuje się pacjent – drugie kolano tak samo stare, a jednak nie boli...

Na lekcji religii pani się pyta dzieci:

- Kto wie gdzie jest Pan Bóg?
- Zgłasza się Jasiu:
- W mojej łazience.
- Jasiu dlaczego tak sądzisz?
- Bo jak rano wstaję, to słyszę jak mama mówi: „Boże, znowu tam siedzisz!”

Spotyka się dwóch kolegów:

- Jeśli to prawda, że pieniądź robi pieniądź, to moje chyba są bezpłodne.



		9		7	2		
6		4		9			3
1					8		
8		3	6	9			5
	4				7		1
	5			3			
5	2			4		1	
		7	5	8		2	6



Redakcja w Częstochowie:
ul. Wolności 22, lok. 12, tel. 34 374 05 02
redakcja@7dni.com.pl, www.7dni.com.pl

Wydawca: News Press

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec

Treści i poglądy zawarte w nadesłanych materiałach nie stanowią oficjalnego stanowiska redakcji. Za wiarygodność faktów odpowiadają autorzy. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. W kolportażu bezpośrednim gazeta jest bezpłatna.

Redaktor naczelna: Renata Kluczna
Zespół i współpracownicy: Jarosław Kapsa, Anna Kasprzyk, Wojciech Mysłęć, Anna Olszewska, Marta Pikor, Kamil Piotrowicz, Agnieszka Woźniak,

Marketing i reklama: kom. 512 044 894
e-mail: tygodnik7dni@gmail.com, marketing7dni@gmail.com

REKLAMA

PeBol Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
Częstochowa, ul. Dobrzyńska 49, tel. 034 372 16 77
www.pebol.com.pl, e-mail: biuro@pebol.pl

oferuje:

- pełny zakres sprzątania
- konserwację wszelkich podłóg i posadzek kamiennych
- sprzedaż maszyn sprzątających
- mechanicznego i ręcznego sprzętu do profesjonalnego sprzątania oraz nowoczesnych, wysoce wydajnych, ekologicznie przyjaznych środków chemicznych do mycia, dezynfekcji, konserwacji podłóg, posadzek, dywanów, odświeżania powietrza w pokojach.



SERVECOM.pl



IT OUTLET do 70%
KOMPUTERY I MULTIMEDIA

732 685 244
34 390 66 98
ul. Kopernika 2
42-217 Częstochowa

REKLAMUJ SIĘ

REKLAMUJ SIĘ
REKLAMUJ SIĘ
REKLAMUJ SIĘ
REKLAMUJ SIĘ
REKLAMUJ SIĘ

512 044 894

7dni

SERWIS LAPTOPY
DRUKARKI



**Bezpłatna
Diagnoza !!**

OPTIMA

42-200 Częstochowa, ul. Faradaya 53
Tel: 34/ 3617 634, 502 081 698
Czynne od 8:00-18:00

www.optima-md.com



ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY
SKŁEP ZACZNIERZEM ORTOPEDYCZNYCH,
REHABILITACYJNYCH I MEDYCZNYCH

W ofercie m.in.:

- protezy kończyn dolnych i górnych,
- gorsety,
- kołnierze,
- aparaty
- oraz inne art. ortopedyczne i sprzęt rehabilitacyjny



CZĘSTOCHOWA **ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY**
UL. KORDECKIEGO 54
TEL. (34) 368 06 14

SKŁEP
UL. KOPERNIKA 24
TEL. (34) 368 32 91

zostań gwiazdą
MOSZ GRAJKA

**Już od kwietnia
w TVS**

15 lat
TVS

ZŁOTÓWECZKA
TU się opłaca

**"Płać rachunki
z niską opłatą"**

12 LAT
na rynku

Każda wpłata gwarantowana
przez ubezpieczyciela i nadzorowana
przez Komisję Nadzoru Finansowego

PUNKTY GODNE ZAUFANIA:

1. ul. Brzozowa 2/8 lok. 140 w C.H. Jagiellończycy
2. al. Wolności 12 lok. 53 „Market na Czerwonym”
3. al. Armii Krajowej 66 w „mrówkowcu”
4. ul. Iwazkiewicza 8 w wieżowcu przy Biedronce
5. ul. Witosa 1B lok. 2 w budynku S.M. Północ
6. ul. Krasińskiego 2 w bloku
7. ul. Czecha 19 w budynku S.M. Północ
8. ul. Kiedrzyńska 134 lok. 29 w „C.H. Promenada”



Profesjonalne i solidne **tel. 570 370 717**
604 164 236

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ
NIWELOWANIE,
UTWARDZANIE TERENU
ODWODNIENIA

e-mail: brukpress@interia.pl





TU NAS ZNAJDZIESZ:

- Redakcja Tygodnika „7 dni”
al. Wolności 22 lok. 12, klatka B, piętro II
- Urząd Miasta ul. Śląska 11/13
- Urząd Miasta ul. Waszyngtona 5
- Urząd Marszałkowski ul. Sobieskiego 7
- Starostwo Powiatowe ul. Sobieskiego 9
- Biblioteka Główna al. NMP 22
- Antykwarnia ul. Kopernika 4
- Sklep komputerowy Servecom ul. Kopernika 2
- Kolporter ul. Krasińskiego 2
- Kiosk ul. Zana 7
- CH Promenada ul. Kiedrzyńska 134
- Rynek Narutowicza ul. Faradaya 5
- Punkty opłat „Złotóweczka”
- Biuro Solidarnej Polski al. NMP 51
- Plac „Kwadraty” al. Wolności
- OPK GAUDE MATER ul. Dąbrowskiego 1

**NAM NIE JEST
WSZYSTKO JEDNO,**



**NIECH I TOBIE
NIE BĘDZIE**